

Karolina Maciaszczyk

Świat, człowiek, moralność w filozofii

Artura Schopenhauera



Świat, człowiek, moralność w filozofii Artura Schopenhauera

Karolina Maciaszczyk

Copyright by Karolina Maciaszczyk & e-bookowo 2009

ISBN 978-83-61184-50-8

www.e-bookowo.pl

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości bez zgody wydawcy zabronione

Wydanie I 2009

www.e-bookowo.pl

Spis treści

Wstęp	4
Rozdział I	
Uwarunkowania badawcze	8
Biografia intelektualna Artura Schopenhauera	8
Stanowisko idealistyczne	8
Teoria poznania.....	9
Rozdział II	
Wola versus przedstawienie	10
Wola uprzedmiotowiona	10
Postawa estetyczna	11
Porządek społeczny	13
Rozdział III	
Metafizyczna podstaw etyki	15
Problem wolności.....	15
Zasada współczucia.....	16
Negacja woli życia.....	17
Zakończenie	18
Bibliografia	19

WSTĘP

Artur Schopenhauer należy do filozofów zapomnianych i niedocenianych, choć miał swoich gorących zwolenników na przełomie XIX i XX wieku. Złożyło się na to wiele przyczyn. Jak podkreśla Jan Garewicz, na losach filozofii A. Schopenhauera zaważyła osobowość autora, człowieka skłóconego ze światem, mizantropa, megalomana, samotnika, który stronił od kariery akademickiej. Charakter filozofii A. Schopenhauera także nie sprzyjał powstaniu szkoły, która rozwijałaby poglądy twórcy. Choć filozofia A. Schopenhauera jest konstrukcją o imponujących rozmiarach, wiele w niej sprzeczności, niekonsekwencji. Sam twórca nie chciał, by nazwać jego filozofię systemem, bo sądził, że swoją filozofię nie buduje w sposób dedukcyjny lecz wyraża w niej jedną najważniejszą myśl. Filozofia A. Schopenhauera, choć dziś może uchodzić za przebrzmiałą, podejmuje myśl wciąż aktualną, zdolną pobudzić człowieka współczesnego do samodzielnej refleksji. Twórczość A. Schopenhauera istotna jest również jako dokument epoki I połowy XIX wieku i na trwałe zapisała się w filozofii.

A. Schopenhauer stanął w świadomej opozycji wobec współczesnej mu filozofii niemieckiej, która – jego zdaniem – wypacza myśl Kantowskiego transcendentalizmu. Jednak trzeba pamiętać, że mimo wszystko pozostał pod wpływem ówczesnej problematyki. Nie bez znaczenia był również religijny pierwiastek występujący w filozofii niemieckiej tamtego okresu. W drugiej połowie XIX wieku nastąpił wpływ nauk przyrodniczych na filozofię i wtedy dostrzeżono A. Schopenhauera. Fakt, że nie poddawał się obiegowym tendencjom zaważył dodatkowo na jego późniejszej popularności. Również funkcja, jaką filozof przyznawał poznaniu estetycznemu w filozofii przyczyniła się do wzrostu popularności jego myśli w środowiskach artystycznych na przełomie XIX i XX wieku. Był szeroko akceptowany i najsilniej oddziaływał na takich artystów jak:

R. Wagner, G. Keller, O. Wilde, L. Tołstoj, T. Mann i inni. Jednocześnie A. Schopenhauer jako pierwszy dokonał pomyślnej recepcji filozofii indyjskiej na grunt europejski, pomocny w tym względzie okazał się od połowy XIX wieku silny wpływ buddyzmu.

W podręcznikach filozofii współczesnej A. Schopenhauer jest pomijany, czasem przywołuje się jego nazwisko jako jednego z prekursorów filozofii życia¹. Dorobek A. Schopenhauera docenili, choć często nie szczędzili mu krytycznych uwag, tacy polscy badacze jak: J. Garewicz, J. Tuczyński, J. Marzęcki, A. Bobko, L. Miodoński. Rekonstruując myśl A. Schopenhauera posłużyłam się także ich interpretacją.

Celem pracy jest pokazanie, że podejmowana przez A. Schopenhauera etyczna problematyka jest naczelnym elementem jego filozofii. Etyka budowana jest na podstawie specyficznym pojętego doświadczenia. Czwarta księga *Świata jako woli i przedstawienia* jest kluczowa do zrozumienia filozofii A. Schopenhauera. Pytanie o moralny sens ludzkiej egzystencji, wypływa z tej księgi. A. Schopenhauer wykorzystuje teorię woli aby przejść bezpośrednio do zagadnień etycznych. Filozof zastanawia się w jaki sposób możliwe są oceny moralne.

Paca uwzględnia te elementy filozofii A. Schopenhauera, które mają pomóc w klarowniejszym przybliżeniu czytelnikowi głównych myśli autora. Etyczna refleksja nad światem jest bardzo ważna, gdyż – jak sam zaznaczał – dopiero istnienie człowieka nadaje światu sens. Filozofia jest mądrością, która polega na określonym sposobie życia; w filozofii chodzi o moralną genialność. A. Schopenhauer zauważał, że pod nazwą filozofii ukrywa się metafizyka, estetyka, etyka. Filozofia powinna się skoncentrować wyłącznie na opisowym charakterze rzeczywistości fizycznej, ma dociekać samej istoty świata. A. Schopenhauer nigdy nie wyrzekł się

¹ np. Andrzej Mis, *Filozofia współczesna: Główne nurty*, Warszawa 2006; Witold Mackiewicz, *Filozofia współczesna w zarysie*, Warszawa 1994; Leszek Gawor i Zbigniew Stachowski (red), *Filozofia współczesna*, Warszawa-Lublin 2006.

poglądu, że filozofia jest wiedzą dyskursywną. Doświadczenie winno być jedynym źródłem wiedzy filozoficznej. Jednocześnie zaznaczał, że dopiero filozofia, która wykracza poza czasoprzestrzenny i przedmiotowo-podmiotowy wymiar jest prawdziwym poznaniem.

Na pracę składają się trzy rozdziały, z których każdy podzielony jest na kolejne trzy podrozdziały. Dwa pierwsze rozdziały *Uwarunkowania badawcze* i *Wola versus przedstawienie* są bardziej wprowadzające i sprawozdawcze, dopiero w trzecim rozdziale *Metafizyczna podstawa etyki* pozwoliłam sobie na więcej krytycznych uwag.

W pierwszym rozdziale mojej pracy *Uwarunkowania badawcze* skoncentruję się na ontologiczno-epistemologicznej konstrukcji filozofii A. Schopenhauera, dla której istotne jest pojęcie woli zindywidualizowanej i która jest teoretyczną podstawą etyki. Filozof uściśla swoją teorię poznania opartą na myśli I. Kanta, gdzie aparat poznawczy, jako element cielesności, oparty jest wyłącznie na relacji podmiotowo-przedmiotowej; cała wiedza o świecie stanowi syntezę podmiotu i przedmiotu. Przy okazji charakterystyki idealizmu, podkreślony jest także wątek świadomości jako niezbędnego warunku, za pomocą którego dochodzi do przedstawienia.

W rozdziale drugim *Wola versus przedstawienie* wskażę na metafizykę woli A. Schopenhauera, której uprzedmiotowienie stanowi samą esencję istnienia w rzeczywistości empirycznej. Uprzedmiotowienie woli jako zasada indywidualizacji jest przyczyną zła na świecie, a także stanowi odpowiedź na pytanie, na czym polega pesymizm filozofa. Następnie przedstawię kształtowanie się pojęcia idei w koncepcji estetycznej i scharakteryzuję osobę geniusza, która w estetycznej kontemplacji łączy ze sobą jednocześnie świat subiektywny i obiektywny. Pokażę, dlaczego świadomość jest tym czynnikiem, za pomocą którego podmiot poznający odkrywa, że u podstaw obiektywizacji woli, wola jest jednością. Uwolnienie się od *principii individuationis*, na tym także polega. Pokażę również jak A. Schopenhauer

uporał się z problemem relatywizmu poznawczego. Na koniec przedstawię najważniejsze poglądy A. Schopenhauera z zakresu filozofii społecznej.

W ostatnim, trzecim rozdziale *Metafizyczna podstawa etyki*, ukażę, że dzięki uprzedmiotowieniu woli etyka jest możliwa. Wykażę czym jest wolność transcendentna i dlaczego należy ona do bytu, a nie do działania, które zachodzi w świecie fizycznym. Przy tej okazji ujawni się problem ludzkiego charakteru i odpowiedzialności człowieka. Dowiemy się na czym polega prawo motywacji oraz do czego prowadzi wolny czyn w refleksji filozoficznej A. Schopenhauera. Przedstawię na czym polega wartość moralna i dlaczego związana jest ona nierozwalnie z cierpieniem drugiego człowieka. Scharakteryzuję również Schopenhauerowski stosunek do religii i jego podział na religie optymistyczne i pesymistyczne, nie pomijając przy tym elementów tradycji nowotestamentowej i myśli wschodniej, które pomagają mu uzasadnić jego filozofię. Filozof odwołuje się do mistyki religijnej, której integralnym elementem świata woli jest cierpienie. A. Schopenhauer wskazuje przy tej okazji na różne stopnie wyrzeczenia się woli, od postawy kontemplacyjnej, przez współcierpienia, a na ascezie i nirwanie kończąc, akcentując przy tym znaczenie „lepszej świadomości”, która ma uwolnić od „chcienia”.

Pracę zamknę zakończeniem, w którym zbiorę najważniejsze wnioski płynące z prezentacji i analizy filozofii A. Schopenhauera.

Na koniec składam serdeczne podziękowanie Pani dr hab. Danucie Ślęczek-Czakov za opiekę, cierpliwość, pomoc naukową oraz cenne wskazówki i rady.

ROZDZIAŁ I

UWARUNKOWANIA BADAWCZE

BIOGRAFIA INTELEKTUALNA ARTURA SCHOPENHAUERA

A. Schopenhauer urodził się w Gdańsku 22 lutego 1788 roku. Pochodził z zamożnej rodziny kupieckiej. Jego ojciec, Heinrich Floris, gdański kupiec zbożowy, był człowiekiem o szerokich horyzontach i silnej woli, kochał wolność i niezależność. A. Schopenhauer, w dużej mierze posiadał podobne cechy charakteru, nie obce były mu takie cechy jak konsekwencja w dążeniu do celu, skrupulatność i samodyscyplinowanie.

STANOWISKO IDEALISTYCZNE

A. Schopenhauer przyjmując rozróżnienie na zjawiska i rzeczy same w sobie – jest to pierwotne rozróżnienie Kartezjusza, a bliżej sprecyzowane przez I. Kanta – uważa, że rozróżnienie to stanowi bazę dla całej filozofii nowożytnej, w której uwypuklone jest to co idealne i to co realne. W tym miejscu należałoby przybliżyć obie koncepcje epistemologiczne. To na gruncie realizmu wyrósł idealizm, który sprzeciwił się podejściu, że człowiek poznaje świat obiektywny. Idealisci uznali, że poznanie opiera się tylko i wyłącznie na czysto subiektywnym postrzeganiu. Odbierane bodźce są jedynie naszymi wrażeniami lub wytworami naszego umysłu. W poznaniu największą rolę odgrywa intelekt: „logika jest pierwotną nauką, wyrażającą prawa myślenia, stanowiące zarazem prawa bytowa-

nia”². Niezmienny porządek rzeczy wywodzi się z umysłu. Z kolei zdaniem realistów, człowiek w procesie poznania wkracza bezpośrednio w czysty obszar bytów obiektywnych. Świat jest dany człowiekowi niezależnie od jego poznania. Dodatkowo przyjmują, że świat rzeczywisty rządzi się bezwzględными prawami rozumu, gdzie najważniejszą nauką nie jest logika, a metafizyka.

TEORIA POZNANIA

Teoria poznania stanowi punkt wyjścia w filozofii A. Schopenhauera. A. Schopenhauer chce określić granice wiedzy ludzkiej, ale zanim przejdzie do wypowiedzania sądów ogólnych i naczelnych wartości, pragnie skonfrontować się z logicznymi przesłankami. Dodatkowo filozof zaznacza, że stara się trzymać system w obrębie świata fizycznego, dostępnego zdrowemu rozsądkowi. Zauważa, że tak długo, jak to tylko jest konieczne, trzyma się stanu faktycznego, dostrzegając przy tym znaczenie wiedzy dyskursywnej, chcąc przy tym ustalić jej źródła i granice. W dalszym ciągu mojej pracy wykazę, że teoria poznania stanowi jedynie epizod na drodze do etyki, etyki pojmowanej w szerokim aspekcie metafizycznym, stanowiącej centralne ogniwo filozofii A. Schopenhauera. Pragnienie ustalenia roli intelektu i rozumu w procesie poznania obrazuje, że ten pozornie czysto naukowy program jest tylko etapem na drodze do etyki, która – jak ustala autor – nie może mieć uzasadnienia na płaszczyźnie empirii. Teoria poznania wykazuje, że poznanie porządku fizycznego nigdy nie daje wglądu w porządek moralny; moralność nie ma żadnej podstawy w świecie fizycznym, można do niej dotrzeć wyłącznie na drodze irracjonalnej.

² Gogacz M., *Człowiek i jego relacje*, Warszawa 1985, s. 124-125.

ROZDZIAŁ II

WOLA *VERSUS* PRZEDSTAWIENIE

WOLA UPREDMIOTOWIONA

A. Schopenhauer w swoich pracach wielokrotnie podejmuje, w sposób dwuaspektowy, problem indywidualizmu. Z jednej strony, w indywidualizmie widzi przyczynę istnienia zła na świecie, beznadziejności życia; doświadczenie indywidualne tylko powiększa ten pesymistyczny obraz świata, w którym cierpienie jest elementem stałym. Poprzez doświadczenie indywidualne człowiek dostrzega wszechogarniające zło, przenikające każdą żywą istotę na świecie, a sama jednostka jawi się jako zjawisko unikatowe i specyficzne. Z drugiej strony, indywidualizm jest sposobem na wyzwolenie, w nim dochodzi do afirmacji jednostki. Indywidualizm odnosi się wyłącznie do jednostki; nie jest uwzględniona żadna zbiorowość. Jednocześnie, A. Schopenhauer używając tego zwrotu, widzi jednostkę jako element szerszego zbioru. Dostrzegając, że świat jest siedliskiem cierpień, że nieszczęście jest czymś przynależnym światu, filozof wskazuje na metafizykę woli. To właśnie uprzedmiotowienie woli w konkretnym zjawisku jest dla niego źródłem wszechogarniającego zła. Zło jest potraktowane jako wewnętrzna właściwość świata. Trzeba zaznaczyć, że dla A. Schopenhauera wola jako prasubstancja jest moralnie obojętna, dopiero wola zindywidualizowana nabiera negatywnego charakteru, jako trwale wyniszczający, żarłoczny pęd, który wszelkimi metodami dąży do zachowania własnego istnienia. Ekspansja woli dana jest tylko w obrębie materii. Trafnie charakteryzuje ten stan J. Garewicz: „Istnienie świata

przedmiotów indywidualnych oznacza, że jednorodna substancja świata uległa wewnętrznemu skłóceniu. Wszelkie zło jest wynikiem tego skłócenia”³. Wola stanowi podstawę dla świata, jak i podstawę dla działania w jego obrębie; można powiedzieć, że oba są nią samą. W woli indywidualnej dopiero dochodzi do urzeczywistnienia i poznania świata, dlatego stanowi istotą wszelkiego istnienia na poziomie empirii. Celnie wyłuskał jej sedno J. Garewicz: „Jako noumen wola nie podlega jednak indywidualizacji, gdyż zasadą indywidualizacji jest czas i przestrzeń. Przejście od noumenu do fenomenu dokonuje się zatem drogą „przedmiotowania woli”, równoznacznego z jej indywidualizacją. W ten sposób wola występuje równocześnie jako ponadindywidualna substancja świata oraz jako czynnik różnicujący przedmioty świata empirycznego”⁴. Przyjmując wolę jako noumen, A. Schopenhauer ma na myśli coś, co leży u podstaw wszystkiego co istnieje; wola jest tutaj potraktowana jako przedmiot idealny, który umożliwia zrozumienie świata, w żadnym wypadku nie można jej traktować jako materialną przyczynę powstania świata. Poza wolą nic nie istnieje i nic z zewnątrz nie może jej stymulować. Wola potraktowana jako rzecz sama w sobie jest nieukierunkowanym dążeniem, zamierzenie występuje dopiero w momencie ukazania się przedmiotu; w przedmiocie wola się dopiero określa.

POSTAWA ESTETYCZNA

A. Schopenhauer mocno podkreślał, że nie można szukać uzasadnienia etyki w rzeczywistości fizycznej. Uważał, że wiedza o stosunkach między przedmiotami nie może stanowić podstawy dla etyki, dlatego trzeba jej szukać poza nauką. Człowiek poprzez zdolność introspekcji uświadamia sobie coś, co go bezwzględ-

³ Garewicz J., *Rozdroża pesymizmu*; PAN, Wrocław 1965, s. 100.

⁴ Garewicz J., *Rozdroża pesymizmu*; PAN, Wrocław 1965, s. 115.

nie charakteryzuje, uświadamia sobie swoje pochodzenie, czyli uświadamia sobie swój byt. W Samowiedzy człowiek odkrywa nadrzędność woli wobec poznania, co wskazuje, że jego rozumność jest na usługach woli. A. Schopenhauer nie chce deprecjonować roli poznania w wymiarze funkcjonalnym, po prostu wskazuje na jeszcze inny rodzaj poznania. Stopień poznania, jaki niesie człowiekowi samowiedza, przynosi jednocześnie cierpienie moralne. Z kolei występowanie cierpień duchowych – jak już wcześniej zostało powiedziane – wskazuje, że sama moralności jest możliwa; o moralności możemy mówić w przypadku uprzedmiotowienia woli. Podmiot indywidualny uświadamia sobie, że poznanie jest uzależnione od cielesności, zatem wiedza ma charakter indywidualny. Człowiek posiada niezależny i niepowtarzalny obraz świata. Na tym etapie ani relatywizm etyczny, ani relatywizm poznawczy nie może być zaakceptowany. Aby obejść relatywizm etyczny A. Schopenhauer wskazuje na możliwość istnienia intersubiektywnej wiedzy pojęciowej, za pomocą której następuje weryfikacja i przekazanie tej wiedzy między jednostkami; wiedza traci swój względny charakter, dzięki czemu następuje rejestracja i konfrontacja związków między przedmiotami. A. Schopenhauer zaznacza, że musimy dysponować określonym miernikiem ponadindywidualnym, który będzie w stanie określić indywidualne poznania. Taką możliwość stwarza ogląd zmysłowy, pomimo swego obciążenia indywidualnością. Ogląd ma charakter jednostkowy i subiektywny, jednak pewność wiedzy przynosi bezpośredniość oglądu. W oglądzie wyraża się indywidualność każdego podmiotu poznającego. Ogląd charakteryzuje się ulotnym obrazem. Wiedza pojęciowa odznacza się zawsze mniejszą pewnością, jest wiedzą już tylko zapośredniczoną. Jednak dzięki temu, że ogląd zostaje ujęty w pojęcia, następuje porównanie wzajemne oglądów ze sobą. Za pomocą tego zabiegu poznanie usystematyzowane i sprawdzone w doświadczeniu nabiera wartości ogólno ludzkiej. W oglądzie jednostka jest w stanie wznieść się na stanowisko ponadindywidualne. Jak już sama nazwa wskazuje, wiedza intersubiektywna umożliwia wyjście poza jednostkową egzystencję; rejestruje związki między przedmiotami. W tym znaczeniu indywidu-

alizm jest wartością, gdyż stanowi sam dla siebie możliwość przewyciężenia własnego egocentryzmu i wprowadza człowieka w stan, w którym zatarta jest granica między nim a innymi osobnikami. Można więc powiedzieć, że indywidualizm stanowi niezbędny warunek dla wszelkich aktów ponadindywidualnych.

PORZĄDEK SPOŁECZNY

Badając świat społeczny A. Schopenhauer zaznacza, że działalność człowieka musi być wytyczona w ramach określonych granic, dlatego odpowiednią płaszczyzną na ujęcie tej problematyki jest historia i społeczeństwo. Wychodząc od pytania, jakie znaczenie ma dla człowieka wiedza historyczna, zwraca uwagę na istniejące różnice między historiografią a przyrodoznawstwem. Przyrodoznawstwo bazuje na doświadczeniu i w oparciu o nie formułuje szereg sądów, które powszechnie obowiązujących w stosunku do całej klasy zjawisk. Historia z kolei, w swojej jednostkowości, nie jest zdolna do formułowania sądów o charakterze ogólnym. Filozof zaznacza, że coś, co jest zbiorem przypadkowych faktów, nie może być nauką: „w rzeczywistych naukach szczególne i pojedyncze jest tym najpewniejszym, gdyż polega na bezpośrednim spostrzeżeniu: natomiast ogólne prawdy są dopiero z nich abstrahowane; stąd prędy może być w nich coś mylnie dowiedzionego. Odwrotnie w historii – najogólniejsze jest najpewniejsze”⁵. Historia pozbawiona jest wiarygodnych informacji, a przejście od przyczyny do skutku nie jest takie oczywiste. Całkowicie różni się od filozofii, gdyż filozofia bada to co ogólne i nie skupia się jedynie na jednostkowym przedmiocie. Filozofia usiłuje zbadać istotę przyrody, do której należy także człowiek i zauważa, że wszelkie takie próby muszą dokonywać się w ramach doświadczenia. Jednocześnie A. Scho-

⁵ Schopenhauer A., *Metafizyka miłości płciowej*; wybrał i z niem. przeł. A. Pańta, „Harmonia”, Gdańsk 1995, s. 90.

penhauer dodaje, że filozofii powinno się szukać na drodze sztuki, a nie nauki. Koniec końcem w systemie filozofa rozum zostaje wyeliminowany przez intuicję. Autor przedstawia możliwości rozumowego poznania świata, gdzie rozum traktuje jako czynnik podstawowy, konkluduje jednak, że płaszczyzną dla wszelkiej wiedzy jest poznanie intuicyjne, niedyskursywne, a myśl jest czymś wtórnym wobec oglądu. Aktywność ludzkiego geniuszu jest właśnie nośnikiem takiego poznania.

ROZDZIAŁ III

METAFIZYCZNA PODSTAW ETYKI

PROBLEM WOLNOŚCI

Żeby zdać sobie sprawę z wagi jaką dla systemu A. Schopenhauera ma pojęcie wolności, należy w pierwszej kolejności zadać pytanie, czy wola jest wolna. Traktując wolę jako prapierwiastek wszelkiego stworzenia, czyli coś przed wszelkim procesem indywidualizacji, bezwarunkowo musimy przypisać jej wolność, gdyż wolność tkwi w *esse* [istocie]. Wolność transcendentalna leży w bycie, nie w działaniu. Wolność jest tym czynnikiem, dzięki któremu zachodzi uprzedmiotowienie się woli. Człowiek jest wolą dlatego wolność również jest mu przypisana. Jest wolny nawet wtedy, kiedy jest uwarunkowany okolicznościami zewnętrznymi i podlega konieczności. Jednak wolność ma swoje wymagania, a jej konsekwencją jest odpowiedzialność człowieka za siebie i przykre przekonanie, że nie mógł postąpić inaczej niż postąpił. Wolność, która przypada człowiekowi w udziale, ściśle związana jest z odpowiedzialnością za czyn. Człowiek występuje zarazem w charakterze oprawcy i poszkodowanego. Indywidualizacja okazuje się tym konfliktogennym czynnikiem jednostki ze światem. Każdy wzrost indywidualności osobników w obrębie danego rodzaju, przynosi jednocześnie większą zdolność poznawczą. Ten stopień poznania, czyli samowiedza, która dla A. Schopenhauera stanowi szczyt zdolności poznawczych, niesie za sobą jednocześnie cierpienie duchowe. Wyrzuty sumienia wskazują na podporządkowanie się ocenom etycznym

Człowiek wnikając w siebie, wnika jednocześnie w naturę; w ten sposób odnajduje istotę wszelkiego istnienia. Tak więc indywidualność staje się dla A. Schopenhauera wartością, gdyż stanowi podstawę dla moralności. To co subiektywne, daje nam kryteria do wyjaśnienia tego, co obiektywne; człowiek dowiadyuje się, czym tak naprawdę jest. Innymi słowy o moralności jesteśmy w stanie mówić dopiero wtedy, gdy mamy do czynienia z wolnością. A. Schopenhauer wskazuje, że jednostka, obok oprawcy i poszkodowanego, występuje jeszcze w jednej roli, roli sędziego. Chce przez to pokazać, że wartościowy charakter indywidualności, polega na wzniesieniu się właśnie ponad świat zjawisk przedmiotowych. Zło występuje w indywiduum, a zarazem istnieje możliwość przewyciężenia tego zła również w indywiduum.

ZASADA WSPÓŁCZUCIA

A. Schopenhauer niezaprzeczalną wartość przypisuje indywidualizmowi. Indywidualizm umożliwia poznanie, które nie należy do reguły podstawy dostatecznej; ale które wyzwala człowieka od służby woli. Kluczowe znaczenie nabiera termin samoocena, za pomocą której człowiek uświadamia sobie własne miejsce i rolę w świecie. Jednocześnie cudze cierpienie budzi w człowieku przyrodzone współczucie, które jest, obok egoizmu i złości, jednym z trzech pobudek ludzkich czynów. Dzięki współczuciu człowiek odkrywa, że bliźni również doświadczą cierpień, identyfikuje się z nim i jego ostatecznym celem jest dobro drugiego człowieka. O ile poruszamy się w obszarze przedstawienia, metafizyka nie jest możliwa. Według filozofa należy szukać jej na innej drodze, drodze intuicyjnej. W metafizyce odnajdujemy warunki możliwego współczuciu, które wyzwala altruizm. A. Schopenhauer nadaje znaczeniu czynów ludzkich charakter metafizyczny, czyli zaznacza, że ich wpływ wykracza poza ramy świata fizycznego, poza możliwości doświadczenia. W ten sposób dochodzimy do punktu w któ-

rym dostrzegamy, że podstawę dla etyki stanowi metafizyka, mająca za zadanie wytłumaczyć ostateczny sens i cel świata.

NEGACJA WOLI ŻYCIA

Wszystkie zjawiska na świecie są przejawem czynności jednej nieskrępowanej woli jako rzeczy samej w sobie: „Rzeczy poznane „a priori” są tylko zjawiskami, zaś to, co poznajemy z nich tylko empirycznie, „a posteriori” – jest wolą”⁶. Tam gdzie się kończy fizyka zaczyna się metafizyka. Wola ujawnia się nam jako ontologiczna zasada świata, której człowiek jest bezwzględnie podporządkowany. Wola jako jedność jest czymś różnym od swoich przejawów, które są związane z czasem, przestrzenią i przyczynowością jako formą wszelkich zjawisk. W rozdzieleniu woli dochodzi do konfliktu interesu, sprzecznych celów, jednocześnie w samym uprzedmiotowieniu jest zawarta możliwość zniesienia zła. Człowiek odnajduje wolę w samym sobie, a w konsekwencji jako istotę innych stworzeń i samej przyrody; za uczucie łączności ze wszystkim co istnieje, płaci cenę, jaką jest wyobcowanie własnej woli. Mamy do czynienia ze zniesieniem wielości, która występuje na poziomie zjawiska, a skutkuje to całkowitym zniesieniem różnicy między podmiotem a przedmiotem.

⁶ Schopenhauer A., *O wolności ludzkiej woli*; przeł. Dr A. Stögbauer, Warszawa [1984], s. 243.

ZAKOŃCZENIE

Niejednokrotnie zarzucano filozofowi niespójność, lecz powtórzę za J. Garewiczem, najwybitniejszym znawcą problematyki Schopenhauerowskiej w Polsce, „iż mimo niekonsekwencji i przeskoków logicznych filozofię Schopenhauera cechuje wewnętrzna spójność”⁷. Zauważa jednocześnie: „Jako system filozofię Schopenhauera można było tylko przyjąć lub odrzucić w całości, do ulepszeń się nie nadawała”⁸. A. Schopenhauer nieprzypadkowo wcielał twierdzenia zaczerpnięte z różnych kierunków filozoficznych, służyły mu one pomocą w uzasadnieniu jego głównej koncepcji. A. Schopenhauer podkreślał, że jego własna filozofia wyraża na wiele sposobów jedną główną myśl; z jednej myśli można wyprowadzić całość, a całość sprowadzić do jednej myśli. Tytuł jego podstawowego dzieła *Świat jako wola i przedstawienie* wyraża właśnie tę myśl. Główna zasada monizmu woli, która stanowi jednorodną część składową refleksji filozoficznej A. Schopenhauera, nie przeszkadza nam w dojrzeniu bogactwa twórczości filozofa. L. Miodoński wskazuje, że problematyczność w zrozumieniu myśli autora może wynikać również stąd, że dokonujemy jej interpretacji wyłącznie w kontekście europejskiej tradycji filozoficznej. Pesymistyczny obraz świata filozofa i alternatywa na wszelkie zło za pomocą negacji woli życia jawi się jako opozycja dla płaskiej, pragmatycznej i egoistycznej egzystencji przeciętnego człowieka; w żadnym wypadku nie możemy się doszukiwać nihilizmu. J. Garewicz podkreśla z kolei nowatorski charakter pesymizmu A. Schopenhauera, jak i fakt, że znajduje on jako pierwszy w filozofii uzasadnienie.

⁷ Garewicz J., *Rozdroża pesymizmu*, PAN, Wrocław 1965, s. 11.

⁸ Garewicz J., *Schopenhauer*, Wyd. 3, „Wiedza Powszechna”, Warszawa 2000, s. 11.

BIBLIOGRAFIA
